



Sygn. akt II BP 3/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z powództwa E. P.

przeciwko Warsztatowi Terapii Zajęciowej i Gminie M.

o przywrócenie do pracy i odprawę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 października 2011 r.,

skargi pozwanej Gminy o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 listopada 2008 r.,

1. odrzuca skargę w części dotyczącej postanowienia o kosztach postępowania, zawartego w pkt. 2 zaskarżonego wyroku,

2. stwierdza, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o odprawie,

3. oddala skargę w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Powódka E. P. wniosła odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę z połowy etatu pielęgniarki i z połowy etatu pracownika administracyjnego. Powódka zażądała uznania wypowiedzenia za bezpodstawne i nieprawne oraz przywrócenia jej do pracy na obydwu stanowiskach.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2008 r. Sąd Rejonowy Sąd Pracy oddalił żądanie powódki przywrócenia do pracy na stanowisku pielęgniarki (pkt 1 wyroku). Zasądził od pozwanej Gminy M. na rzecz powódki tytułem odprawy pieniężnej 2.853,24 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 1 maja 2008 r. do dnia zapłaty (pkt 2 wyroku). Zasądził od pozwanej Gminy na rzecz powódki tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę 2.124 zł brutto. Wyrokowi w pkt 2 i 3 nadał rygor natychmiastowej wykonalności co do 1.659,08 zł brutto (pkt 4 wyroku). W punkcie 5 wyroku Sąd odrzucił pozew wobec pozwanego Warsztatu Terapii Zajęciowej. Koszty sądowe Sąd rozdzielił pomiędzy powódką i pozwaną Gminę stosunkowo i na tej podstawie nakazał ściągnąć od pozwanej Gminy na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego 255 zł tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia, której powódka była zwolniona z mocy ustawy i odstąpił od obciążenia powódki stosunkowymi kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Nadto Sąd przyznał adwokat I.R. ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego 2,196 zł (w tym VAT) tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustanowionego dla strony powodowej z urzędu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka została zatrudniona w Warsztacie Terapii Zajęciowej w C. (dalej, jako „Warsztat” lub „WTZ”) od 1 grudnia 2003 r. na stanowisku pielęgniarki w wymiarze 1/2 etatu oraz jako pracownik administracyjny również w wymiarze 1/2 etatu. Umowę o pracę podpisał z nią Zarząd Towarzystwa Wykorzystania Wód Termalnych i Wolorów Naturalnych Ziemi C., jako organ reprezentujący jednostkę prowadzącą Warsztat. Do obowiązków powódki należało: prowadzenie ksiąg inwentarzowych majątku WTZ, rejestracji korespondencji, kasy WTZ, dokumentacji wypłat kieszonkowego uczestnikom WTZ, dokumentacji kadrowej pracowników WTZ, rejestru obecności pracowników WTZ, a także przygotowywanie ofert do wyboru przez WTZ na usługi i zakupy niezbędne do

funkcjonowania WTZ oraz przestrzeganie przepisów bhp i przeciwpożarowych. Powódka podlegała bezpośrednio służbowo kierownikowi WTZ. Na podstawie uchwały nr VIII/57/07 Rady Miejskiej w M. z 24 sierpnia 2007 r. utworzono Warsztat Terapii Zajęciowej jako niemającą osobowości prawnej jednostkę organizacyjną Gminy. Załącznik do wyżej wymienionej uchwały stanowi statut WTZ (dalej, jako „Statut”). Zgodnie ze Statutem, Warsztat działa w oparciu o ustawę z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych, Dz. U. z 2005 r., Nr 249, poz. 2104 ze zm. (dalej jako: „ustawa o finansach publicznych”), ustawę z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz. U. z 2008 r., Nr 14, poz. 92 ze zm. (dalej jako: „ustawa o rehabilitacji”) oraz w oparciu o rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 marca 2004 r. w sprawie warsztatów terapii zajęciowej, Dz. U. z 2004 r., Nr 63, poz. 587 (dalej, jako: „rozp.” lub „rozporządzenie”). W § 2 wskazano, że jednostką organizującą Warsztat jest Gmina M. Warsztat funkcjonuje w formie jednostki budżetowej finansowanej ze środków Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i nie ma osobowości prawnej. Zgodnie z § 6 i 7, Warształem kieruje kierownik, który działa w ramach pełnomocnictwa udzielonego mu przez burmistrza gminy M. Kierownika zatrudnia burmistrz gminy M. Na podstawie umowy nr 3/2007 z 5 września 2008 r. pomiędzy powiatem wrzesińskim a gminą, zawartej na podstawie ustawy o rehabilitacji i rozporządzenia, ustalono, że gmina prowadzi Warsztat. W § 3 umowy wskazano, że obsada etatowa Warsztatu składa się „z 10% etatu” tj. Kierownik - etat, instruktorzy terapii - 6 etatów, rehabilitant - etat, pielęgniarka - 1/2 etatu, pracownik administracyjny - 1/2 etatu, psycholog -1/2 etatu, pracownik techniczny palacz- 1/2 etatu, sprzątaczką – 1/4 etatu. W § 17 umowy określono, że jednostka przejmująca (gmina) odpowiada za zobowiązania i należności WTZ powstałe przed 1 września 2007 r., w tym również za zobowiązania wynikające z art. 23¹ k.p. Na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez burmistrza gminy do kompetencji kierownika WTZ należało: podejmowanie czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do osób pozostających w stosunku pracy w Warsztacie, dysponowanie przyznanymi w budżecie środkami finansowymi i planowanie ich zgodnie z regulaminem jednostki, udzielanie jednorazowego pełnomocnictwa wyłącznie podczas nieobecności spowodowanych urlopem, chorobą, wyjazdem

służbowym, dokonywanie wyboru najkorzystniejszych ofert na dowozy uczestników w ramach obowiązujących przepisów. Jednocześnie zaznaczono, że do czynności przekraczających zakres powyższego upoważnienia potrzebna jest zgoda burmistrza gminy. Aneks z 1 września 2007 r. do umowy o pracę poinformowano powódkę, że z tą datą staje się pracownikiem Warsztatu Terapii Zajęciowej - jednostki budżetowej gminy M. Jednocześnie ustalono warunki wynagrodzenia powódki na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 2005 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego. Do obowiązków powódki dodano czuwanie nad uzupełnianiem środków czystości i materiałów biurowych oraz ich racjonalnym wykorzystaniem w WTZ, zapoznawanie Rady Programowej ze zmianami w rozporządzeniach i ustawach Ministra Pracy, Płacy i Polityki Socjalnej, wykonywanie innych poleceń kierownika WTZ. Następnie dokonano zmiany umowy pomiędzy powiatem wrzesińskim a gminą prowadzącą WTZ, wskazując w § 3 pkt 1, że przewiduje się 1/2 etatu dla kadrowej i 1/2 etatu dla księgowego, przy czym w podziale etatów pracowników WTZ nie przewidziano już stanowiska pielęgniarki i stanowiska pracownika administracyjnego. Postanowienia te weszły w życie 21 stycznia 2008 r. W decyzjach z 31 stycznia 2008 r., podpisanych przez kierownika WTZ, poinformowano powódkę o rozwiązaniu z nią za 3 - miesięcznym okresem wypowiedzenia umów o pracę na stanowisku pielęgniarki i pracownika administracyjnego, ze skutkiem od 30 kwietnia 2008 r. z powodu likwidacji obu tych stanowisk. Wynagrodzenie powódki na stanowisku pielęgniarki wynosiło 806 zł brutto plus dodatek stażowy 145,08 zł brutto, zaś na stanowisku pracownika administracyjnego - 600 zł brutto plus dodatek stażowy - 108 zł brutto.

Sąd Rejonowy zważył, iż powódka w pozwie wskazała jako pozwanego Warsztat Terapii Zajęciowej, jednakże po otrzymaniu odpowiedzi na pozew z dokumentacją dotyczącą utworzenia WTZ oraz wyznaczeniu fachowego pełnomocnika procesowego, niezwłocznie określiła pozwanego jako Gminę M. Sąd uznał, że jej pracodawcą była gmina, która jako miejsce świadczenia pracy wyznaczyła powódce jednostkę organizacyjną - Warsztat Terapii Zajęciowej, którego kierownik na podstawie odrębnego pełnomocnictwa uzyskał uprawnienie

do podejmowania czynności kierownika zakładu pracy. Dlatego na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd odrzucił pozew wobec WTZ. Oceniając roszczenia powódki Sąd Rejonowy uznał, że stanowisko pielęgniarki zostało rzeczywiście zlikwidowane i z tego względu jej roszczenie o przywrócenie do pracy na tym stanowisku oddalił jako bezzasadne. Jednocześnie jednak Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki odprawę pieniężną, uznając że przyczyny określone w art. 1 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracowników zaistniały w związku ze zwolnieniem powódki z etatu pielęgniarki. Bezspornie też spełniony był warunek zatrudnienia co najmniej 20 pracowników. Natomiast za uzasadnione Sąd uznał odwołanie powódki od zwolnienia ze stanowiska pracownika administracyjnego, które nie zostało zlikwidowane, lecz nastąpiła jedynie zmiana nazwy stanowiska na kadrowego. Sąd Rejonowy nie uwzględnił jednak żądania powódki przywrócenia jej do pracy na tym stanowisku, powołując się na art. 45 § 2 kp stanowiący, że sąd może nie uwzględnić żądania pracownika przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe. Na uzasadnienie Sąd powołał brak kwalifikacji powódki do wykonywania pracy kadrowego oraz zauważalny konflikt pomiędzy nią a kierownikiem WTZ. Dlatego Sąd ograniczył się do zasądzenia od pozwanej Gminy na rzecz powódki odszkodowania za bezzasadne wypowiedzenie.

W apelacji pozwana zaskarżyła wyrok Sądu pierwszej instancji w części obejmującej pkt 2, pkt 3, pkt 4 i pkt 6. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w tych punktach oraz orzeczenie o oddaleniu powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej gminy kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku w punktach 2, 3 ,4, 6 i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 21 listopada 2008 r., zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną: (1) oddalił apelację, (2) kosztami postępowania apelacyjnego obciążył Gminę, (3) przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego adw. I. R. 274,50 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Odnośnie do apelacyjnego zarzutu bezpodstawnego uznania przez Sąd Rejonowy Gminy za pracodawcę powódki Sąd Okręgowy wskazał, że nie neguje tego, że § 2 ust 2 Statutu stanowi, że WTZ funkcjonuje w formie jednostki budżetowej finansowanej ze środków Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie wW., a zgodnie z § 2 ust. 3 tego aktu, Warsztat nie ma osobowości prawnej. Nie ma to jednak istotnego znaczenia w sprawie, bowiem art. 1 pkt 3 oraz art. 4 pkt 5 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, jednolity tekst: Dz. U. z 2001 Nr 142, poz.1593 ze zm. (powoływanej dalej, jako: „ustawa o pracownikach samorządowych”), zgodnie z którymi gminne jednostki są "pracodawcami samorządowymi, miałyby zastosowanie, gdyby nie szczególne przepisy regulujące tworzenie, działanie i finansowanie warsztatów terapii zajęciowej. W szczególności art.10a ust. 1 ustawy o rehabilitacji stanowi, że warsztat oznacza wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo placówkę, co wskazuje, że odpowiedzi na pytanie, kto jest pracodawcą powódki należy szukać przede wszystkim w przepisach regulujących instytucję takiego warsztatu, tj. w przepisach ustawy o rehabilitacji i rozporządzenia wydanego na podstawie art. 10b ust. 7 tej ustawy, który upoważnił Ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego do określenia w drodze rozporządzenia, szczegółowych zasad tworzenia, działania i dofinansowywania warsztatów. Warsztat stanowi wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo placówkę (art. 10a ust 1 ustawy o rehabilitacji). Warsztaty mogą być organizowane przez fundacje, stowarzyszenia lub przez inne podmioty (art. 10b ust 1). Sąd Okręgowy podkreślił, że niezasadny jest zarzut apelującej, że skoro art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 ze zm., powoływanej dalej, jako „ustawa o samorządzie gminnym”) stanowi, że status pracowników samorządowych określa odrębna ustawa, to niedopuszczalne byłoby uregulowanie tych kwestii w akcie niższej rangi jakim jest rozporządzenie. Takie rozumowanie zakłada wyższość ustawy o samorządzie gminnym nad ustawą o rehabilitacji. Tymczasem, skoro ustawodawca w późniejszej ustawie o rehabilitacji uregulował instytucję warsztatów, to ich status należy oceniać przede wszystkim na jej podstawie i na podstawie wydanych do niej przepisów wykonawczych. Dokonując takiej wykładni Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z § 13 ust 3

rozporządzenia, pracowników warsztatu zatrudnia jednostka prowadząca warsztat. Skoro cechą charakterystyczną pracodawcy jest właśnie możliwość – w znaczeniu uprawnienia - zatrudniania pracowników, to jest nim podmiot uprawniony przez ustawodawcę do zatrudniania pracowników. Także z powołanego w apelacji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1998 sygn akt II UKN 196/98 (OSNP 1999 nr 18, poz. 589, OSNP-wkł. 1999 nr 3, poz. 10) wynika, że nie można mówić o pracodawcy w odniesieniu do podmiotu, który nie ma zdolności zatrudniania kogokolwiek. Również w wyroku z 14 czerwca 2006 r., I PK 231/05 (OSNP 2007 nr 13-14, poz. 183), Sąd Najwyższy wskazał, że prowadzone przez stowarzyszenie oświatowe szkoły niepubliczne, które nie mają samodzielności organizacyjnej i majątkowej oraz nie zatrudniają we własnym imieniu pracowników, nie są pracodawcami zatrudnionych w nich nauczycieli, a pracodawcą jest stowarzyszenie oświatowe. Tę samą wykładnię art. 3 k.p. prezentowano w innych orzeczeniach. I tak Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pracodawcą jest jednostka uprawniona do samodzielnego zatrudniania pracowników, do nawiązania stosunku pracy (orz. SN z 16 listopada 1977 r., I PZP 47/77, OSPiKA 1979 nr 4, poz. 129), natomiast za pracodawcę nie można uznać jednostki, która przyjmuje i zwalnia pracowników wyłącznie na podstawie upoważnienia (wyrok SN z 19 kwietnia 1974 r., I PR 16/79, OSN 1979 nr 7, poz. 205). Pracodawcą nie jest również jednostka organizacyjna wyznaczona przez podmiot zatrudniający jako miejsce wykonywania pracy (wyrok SN z 23 lutego 1999 r., I PKN 594/98, OSNAP 2000 nr 8, poz. 299). Następnie w wyroku z 14 grudnia 2004 r., I PK 135/04 (OSNP 2005 nr 15, poz. 224, Sąd Najwyższy wskazał, iż podmiot, który nie ma osobowości prawnej ani nie jest jednostką organizacyjną zatrudniającą pracowników (art. 3 k.p.) nie ma zdolności sądowej i procesowej w sprawach z zakresu prawa pracy (art. 460 k.p.c.). Gospodarstwo pomocnicze samorządowej jednostki budżetowej może być uznane za pracodawcę tylko wówczas, gdy jego samodzielność obejmuje uprawnienie do zatrudniania pracowników. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wskazał, że wyodrębnienie organizacyjne i zdolność do (samodzielnego) zatrudniania pracowników stanowią istotne elementy ustawowej definicji pracodawcy. Przepisy ustawy o finansach publicznych dotyczące gospodarstw pomocniczych traktują o ich wyodrębnieniu organizacyjnym i finansowym, **nie przesądzają** jednak kwestii

podmiotowości tych jednostek organizacyjnych w sferze stosunków pracy, co jest to zrozumiałe, jeżeli zważyć przedmiot regulacji tej ustawy. Samodzielność organizacyjna w zakresie gospodarki finansowej nie przesądza o samodzielności w zakresie zatrudniania pracowników. Dlatego gospodarstwo pomocnicze **może być uznane za pracodawcę tylko wówczas, gdy jego samodzielność obejmuje również uprawnienie do zatrudniania pracowników.** Takie uprawnienie nie jest jednak przesądzone ani w ustawie o pracownikach samorządowych, ani w ustawie o finansach publicznych (analogicznie w wyroku SN z dnia 28 lipca 1999 r., I PKN 175/99, OSNAPiUS 2000 nr 21, poz. 787). Podobnie w doktrynie wskazuje się, że aby jednostki będące częścią większej struktury mogły być uznane za pracodawcę, muszą spełniać dwa podstawowe warunki, uregulowane w przepisach wewnętrznych określających ich status: wyodrębnienie finansowo-organizacyjne oraz samodzielne zatrudnianie pracowników, zaś upoważnienie do zawierania i rozwiązywania umów o pracę wynikające jedynie z oświadczenia woli kierownika wyższego szczebla jest niewystarczające (K. Jaśkowski, E. Maniewska, Kodeks pracy. Komentarz, Zakamycze, 2002, wyd. II.). Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że wiele przepisów rozporządzenia uznaje jednostkę prowadzącą za prawnie upoważnioną do zatrudniania pracowników i odróżnia tę jednostkę od warsztatu (§ 13 ust. 3, § 2, § 3 ust. 1, 2 i 3 pkt 1 i 5, § 5 ust. 1 i ust. 2 pkt 4, § 15 ust 1). Dlatego Sąd uznał, że Warsztat funkcjonuje jako wyodrębniona organizacyjnie i finansowo jednostka, jednakże nie ma uprawnienia do samodzielnego podejmowania decyzji w kwestii zatrudnienia pracowników. Wobec tego Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, iż pracodawca powódki była pozwana gmina. Słusznie zatem Sąd Rejonowy odrzucił pozew wobec Warsztatu. Nie ma prawnej możliwości usunięcia po stronie tego pozwanego braku uprawnienia do zatrudnienia pracowników, bowiem uprawnienie to z mocy prawa przysługuje pozwanej gminie jako jednostce prowadzącej warsztat. W konsekwencji, zdaniem Sądu drugiej instancji, niezasadna jest też apelacja w zakresie, w jakim zarzuca naruszenie art. 1 ustawy z dnia o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy przez jego niezastosowanie. Błędne jest stanowisko apelującej jakoby Sąd Rejonowy mylnie przyjął, że warsztat terapii zajęciowej zatrudnia powyżej 20 pracowników. To, że pozwana zatrudnia powyżej

20 pracowników jest bezsporne, a w związku z tym Sąd pierwszej instancji prawidłowo zasądził od niej odprawę pieniężną z art. 10 ust 1 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunku pracy. Na koniec Sąd Okręgowy stwierdził, że niezasadny okazał się zarzut mylnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że nie doszło do likwidacji stanowiska pracownika administracyjnego, a nastąpiła jedynie zmiana nazwy stanowiska na kadrowego. Zarzut ten jest sprzeczny z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia pozwana wniosła o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 jest niezgodny z prawem, a mianowicie z przepisami art. 1, 8 i 10 ust 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy; art. 64 § 1¹, art. 65 § 1, art. 194 § 1, art. 230, art. 231, art 232, art. 233 § 1, art. 328 § 2, art. 460 § 1 k.p.c., art. 3 k.p., art. 4 pkt 5 i art. 1 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych, art. 33 ust. 1, ust. 3, ust. 5 i ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym, § 13 i § 9 rozporządzenia, art. 167 ust. 2 ustawy o finansach publicznych.

Skarżąca zarzuciła, że wyrok Sądu Okręgowego jest niewątpliwie sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi wykładni przepisami, a ponadto, że został on wydany w wyniku rażąco błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania prawa które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej.

W zakresie podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżąca podniosła, że:

(-) Zaskarżone orzeczenie spowodowało uprawomocnienie się orzeczenia Sądu pierwszej instancji, odrzucającego powództwo przeciwko Warsztatowi Terapii Zajęciowej - jednostki budżetowej Gminy M. Przez uznanie, na skutek błędnej wykładni niewymagającej skomplikowanej analizy prawniczej, że wymieniona jednostka nie była pracodawcą powódki i, że nie ma zdolności sądowej oraz procesowej, zaskarżonym orzeczeniem Sąd drugiej Instancji rażąco naruszył art. 64 § 1¹, art. 65 § 1 i art. 460 § 1 k.p.c.;

(-) Uznając za słuszne wezwanie do udziału w sprawie, w charakterze pozwanego, Gminy, w sytuacji gdy oczywiste było, że Gmina nie miała w sprawie legitymacji procesowej, Sąd Okręgowy w oczywisty i kwalifikowany sposób naruszył art. 194 § 1 k.p.c.;

(-) Zaskarżone orzeczenie rażąco narusza oczywisty i nie podlegający różnej wykładni art. 230 k.p.c., przez uznanie za bezsporne, że pozwana zatrudnia nie mniej niż 20, pomimo, iż takiego wniosku w żaden sposób nie można było przyjąć biorąc pod uwagę wynik całej sprawy w toku której pozwana podnosiła między innymi: a/ brak legitymacji procesowej w sprawie, b/ bezzasadność żądania powódki zasądzenia odszkodowania tytułu rozwiązania umowy o pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy, c/ fakt, że w Warsztacie zatrudnionych było mniej niż 20 pracowników;

(-) Zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie przez Sąd drugiej instancji dowolnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, nieuwzględniającej wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału (między innymi przez uznanie za bezsporne, że pozwana zatrudnia pracowników i to nie mniej niż 20, pomimo iż pozwana podnosiła bezzasadność żądania zasądzenia odprawy pieniężnej, przez błędne uznanie, że nie doszło do likwidacji etatu pracownika administracyjnego, lecz zakres obowiązków powódki został ujęty w zakresie obowiązków nowego pracownika na stanowisku referenta, na skutek zaniechania porównania treści stosunków pracy powódki i samodzielnego referenta ds. kadr, płac i księgowości, przez pominięcie zeznań Urszuli R., która oświadczyła, że obowiązki powódki zostały rozdzielone, przez uznanie za nieistotne w sprawie, że Warsztat zatrudniał poniżej 20 pracowników);

(-) Uznając, iż bezsporne jest, że pozwana zatrudnia co najmniej 20 pracowników, w sytuacji gdy powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazała zatrudnienia przez Gminę jakiegokolwiek pracownika, a ponadto pomimo, iż z zebranego w sprawie materiału wynikało, że pozwana podniosła bezzasadność żądania przez powódkę zasądzenia na jej rzecz odprawy z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy a także, że w Warsztacie zatrudnionych było poniżej 20 pracowników, Sąd Okręgowy w kwalifikowany sposób naruszył art 232 k.p.c., przez jego niezastosowanie oraz art. 231 k.p.c., przez nieuzasadnione zastosowanie domniemania faktycznego;

(-) Na skutek nierzetelnego i lakonicznego uzasadnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, polegającego na pominięciu w wykładni części przepisów (tzn. art. 33 ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym, art. 1 pkt 3 ustawy o pracownikach

samorządowych) i poprzestaniu na przytoczeniu treści wybranych przepisów, a ponadto na ogólnym i lakonicznym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskutek nieustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (przykładowo: przez nieuzasadnienie powodów, dla których Sąd pominął fakt, że Warsztat jest jednocześnie jednostką budżetową gminy, przez pominięcie bezspornego faktu, że WTZ zatrudniał poniżej 20 pracowników), co uniemożliwiło pozwanej zapoznanie się przyczynami uwzględnienia przez Sąd roszczeń powódki, zaskarżone orzeczenie jest oczywiście sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami sporządzenia uzasadnień wyroków, przez co narusza art. 328 § 2 k.p.c.

W odniesieniu do podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego, skarżąca wskazała, że:

(-) Wyrok Sądu Okręgowego jest sprzeczny z niepodlegającymi różnej wykładni przepisami art. 1, art. 8 i art. 10 ustawy szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, przez uznanie za zgodne prawem zasądzenie od pozwanej, niebędącej pracodawcą powódki, odprawy pieniężnej z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy, a ponadto w okolicznościach, gdy oczywiste było, że pozwana nie zatrudniała w dniu wydania wyroku co najmniej 20 pracowników;

(-) Sąd drugiej instancji dokonał rażąco błędnej wykładni przepisu art. 3 k.p., polegającej na uznaniu, że pracodawcą dla powódki była Gmina M., co z kolei spowodowało błędne przekonanie Sądu Okręgowego, że pozwana ma legitymację procesową w sprawie oraz niewłaściwe zastosowanie tego przepisu;

(-) Zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z art. 4 pkt 5 w związku z art 1 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych oraz art. 33 ust. 1, ust. 3, ust. 5, ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym, na skutek dokonania przez Sąd Okręgowy rażąco błędnej wykładni wymienionych przepisów, co spowodowało uznanie, że nie mają one zastosowania do Warsztatu oraz ich niezastosowanie;

(-) Sąd Okręgowy dokonał niewłaściwej wykładni § 13 rozporządzenia, przez błędne przyjęcie, że przepis ten wyłącza stosowanie art. 4 pkt 5 ustawy o pracownikach samorządowych w stosunku do pracowników warsztatu terapii

zajęciowej i, że jego treść przesądza o tym, że pozwana jest pracodawcą pracowników Warsztatu;

(-) Zaskarżone orzeczenie rażąco narusza § 9 rozporządzenia, przez błędną wykładnię (która jest oczywista i nie wymaga głębszej analizy prawniczej), polegającą na przyjęciu, że przepis ten enumeratywnie wylicza wszystkie prawa i obowiązki kierownika warsztatu terapii zajęciowej;

(-) Zaskarżone orzeczenie bezsprzecznie narusza niepodlegający różnej wykładni art 167 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, przez założenie przez Sąd Okręgowy, że Gmina jest pracodawcą dla pracowników Warsztatu a co za tym idzie, że wypłaca wynagrodzenie tym pracownikom z naruszeniem wymienionego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z ukształtowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia może być skuteczna tylko wtedy, gdy wskazane w niej naruszenie prawa ma charakter kwalifikowany i elementarny. Skarga nie może być rozumiana jako środek prowadzący do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego wyroku (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, Dz. U. Nr 145, poz. 1638). Zważywszy, że przy wydawaniu każdego orzeczenia sądowego dokonywana jest wykładnia stosowanego prawa, z istoty swej otwarta na wiele możliwych interpretacji, za niezgodne z prawem można uznać tylko orzeczenie oczywiście sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo takie, które zostało wydane w wyniku wykładni oczywiście błędnej lub wadliwego zastosowania prawa widocznych bez głębszej analizy prawniczej. Niezgodność prawomocnego orzeczenia z prawem może zatem wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa. W związku z tym nie można stwierdzić niezgodności z prawem orzeczenia opartego na przepisie prawa, którego treść dopuszcza możliwość różnych interpretacji i gdy za każdą z nich przemawiają uzasadnione argumenty (por. np. wyroki SN z 9 marca 2006 r., II BP 6/2005, OSNP

2007 Nr 3-4, poz. 42, z 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05 i z 13 grudnia 2005 r., II BP 3/05, niepublikowane; z 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17 i z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, "Biuletyn SN" 2007, nr 4, s. 14). Z tego względu niezgodność orzeczenia z prawem powodująca odpowiedzialność odszkodowawczą Państwa musi polegać na oczywistej obrazie prawa. Nie jest nią natomiast wybór jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, choćby a posteriori okazała się nieprawidłowa (wyrok SN z 24 lipca 2006 r., I BP 1/2006, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 216 i tam powołane orzeczenia).

W ocenie Sądu Najwyższego, zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jedynie w części może być uznany za niezgodny z prawem w powyższym znaczeniu. W szczególności, tego rodzaju niezgodności z prawem nie można zarzucić pogładowi Sądu Okręgowego, zgodnie z którym, w okolicznościach prawnych i faktycznych sprawy, pracodawcą powódki była gmina. Zapatrywanie to nie może być uznane za sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku wykładni oczywiście błędnej lub wadliwego zastosowania prawa widocznych bez głębszej analizy prawniczej. Przeciwnie, opiera się ono na interpretacji przepisów prawa, za którą przemawiają uzasadnione argumenty przedstawione przez Sąd Okręgowy.

Na wstępie należy podkreślić, że zgodnie z art. 424¹² k.p.c., w wypadkach nieuregulowanych odmiennie do postępowania wywołanego wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy o skardze kasacyjnej. Wynika stąd, w pierwszej kolejności, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Z tego względu Sąd Najwyższy nie może rozpoznać zarzutów naruszenia art. 230, 231, 232, 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c., ponieważ strona skarżąca nie powołując art. 391 § 1 k.p.c., uniemożliwiła odniesienie ich do Sądu Okręgowego, jako sądu drugiej instancji. Poza tym, zarzuty dotyczące naruszenia art. 230, 231, 233 § 1 k.p.c. są niedopuszczalne w świetle art. 398³ § 3 k.p.c., zgodnie z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Należą do nich, między innymi, podniesione w skardze zarzuty naruszenia art. 233

§ 1, który określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyroki SN: z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76 i z dnia 26 kwietnia 2006, V CSK 11/06, Lex nr 230204), art. 230, który przewiduje "bezdowodowe ustalanie faktów" (zob. postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2006 r., V CSK 146/06, niepubl.; wyroku SN z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 404/07, niepubl.) oraz art. 231 k.p.c., dopuszczającego ustalanie faktów na podstawie domniemania faktycznego. Z kolei zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. okazał się, niezależnie od braku wskazania art. 391 § 1 k.p.c. w podstawie skargi, bezpodstawny. W orzecznictwie przyjmuje się, iż zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny, wówczas gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. To, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta nie zależy bowiem od tego, jak zostało napisane uzasadnienie, co znajduje potwierdzenie w art. 393¹⁴ k.p.c., w myśl którego Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną także wtedy, gdy mimo błędnego uzasadnienia orzeczenie odpowiada prawu. Tymczasem z uzasadnienia Sądu Okręgowego jasno wynika, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, na których dowodach się oparł, dlaczego innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd także wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W istocie, zarzuty wiązane w rozpoznawanej skardze z tym przepisem dotyczą nieuwzględnienia przez Sąd niektórych dowodów i niezastosowania określonych przepisów prawa materialnego, co nie mieści się w zakresie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

W zakresie podstawy naruszenia prawa materialnego bezpodstawne okazały się zarzuty kwestionujące przyjętą w zaskarżonym wyroku ocenę prawną, zgodnie z którą pozwana Gmina była pracodawcą powódki. W szczególności nie można uznać, że zarzuty naruszenia art. 4 pkt 5 w związku z art. 1 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych oraz art. 33 ust. 1, ust. 3, ust. 5, ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym oraz § 13 rozporządzenia uzasadniają wniosek, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem we wskazanym na wstępie znaczeniu. Z art. 4 pkt 5 w związku z art. 1 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych wynika, że pracodawcą samorządowym w innej jednostce organizacyjnej niż

wymienione w art. 4 pkt 1-4 tej ustawy, jest ta jednostka. Z kolei z art. 33 ust. 1,3 i 5 ustawy o samorządzie gminnym wynika, że wójt gminy jest zwierzchnikiem służbowym pracowników urzędu gminy i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych. Zgodnie zaś z art. 33 ust. 6 tej ustawy, status prawny pracowników samorządowych określa odrębna ustawa. Natomiast § 13 ust. 3 rozporządzenia przyznaje zdolność zatrudniania pracowników jednostce prowadzącej WTZ, a nie samemu warsztatowi. Rozporządzenie zostało wydane na podstawie art. 10b ust. 7 ustawy o rehabilitacji, który upoważnia ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowych zasad tworzenia, działania i dofinansowywania WTZ. Skarżąca nie sformułowała zarzutów dotyczących wykładni lub stosowania tego przepisu przez Sąd Okręgowy w podstawach skargi. Wprawdzie w uzasadnieniu podstaw skargi wskazano „z ostrożności procesowej”, że zdaniem pozwanej delegacja wynikająca z art. 10 b ust. 7 ustawy o rehabilitacji nie zawiera umocowania do uregulowania w rozporządzeniu kwestii zasad i warunków zatrudniania pracowników warsztatów terapii zajęciowej, to pełnomocniczka pozwanej nie przeprowadziła żadnego wyводу prawniczego na uzasadnienie tej tezy, nie wskazała też, co zarzuca Sądowi drugiej instancji w związku z tym zarzutem, ani nie wyjaśniła, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 398³ § 1 k.p.c., czy zarzut dotyczy błędnej wykładni, czy niewłaściwego zastosowania wymienionego wyżej przepisu. Sąd Najwyższy nie może więc rozważyć, czy § 13 mieści się w granicach delegacji ustawowej. Należy stwierdzić, że z literalnego brzmienia art. 4 pkt 5 w związku z art. 1 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych wynika jedynie, że wskazane w art. 4 jednostki są pracodawcami samorządowymi, co nie wyklucza wykładni, zgodnie z którą mogą istnieć jeszcze inni pracodawcy samorządowi. Podobnie z art. 3 ust. 1, 3 i 5 ustawy o samorządzie gminnym wynika, że wójt jest zwierzchnikiem służbowym pracowników urzędu gminy, z czego nie można wyprowadzić wniosku, że nie może on być zwierzchnikiem pracowników innych jednostek na mocy odrębnych przepisów. Wobec tego uznanie przez Sąd Okręgowy, że § 13 rozporządzenia nie jest sprzeczny z wymienionymi przepisami ustawowymi, nie może być uznane za wynik dokonania oczywiście błędnej wykładni prawa. Uzasadnieniem takiej wykładni jest,

co akcentuje Sąd drugiej instancji, szczególny status WTZ, regulowany nie przez ustawę o samorządzie gminnym lub ustawę o pracownikach samorządowych, lecz przez ustawę o rehabilitacji. Z ustawy tej wynika, że warsztaty mogą być organizowane przez fundacje, stowarzyszenia lub inne podmioty (np. gminy). Z kolei rozporządzenie wskazuje, że zdolność prawną ma jedynie jednostka prowadząca warsztat. Z logiki tych przepisów wynika, że w granicach wykładni mieści się rozumowanie, stosownie do którego, skoro w przypadku warsztatów prowadzonych przez fundacje i stowarzyszenia podmioty te są pracodawcami, to podobnie należy traktować gminę. Wykładnia powyższa nie jest też sprzeczna z art. 33 ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym, który stanowi, że status prawny pracowników samorządowych określa odrębna ustawa. Formułując ten zarzut skarżąca nie wzięła pod uwagę, że § 13 ust. 3 rozporządzenia nie reguluje statusu pracowników WTZ, ograniczając się do przyznania jednostce prowadzącej prawa (zdolności) zatrudniania pracowników. Także inne przepisy rozporządzenia nie normują statusu pracowników, ograniczając się w kwestiach związanych z zatrudnieniem do określenia obowiązków kierownika WTZ (§ 9 pkt 5), obsady personalnej WTZ (§ 13 ust. 1, 2, 4 i 5) oraz finansowania kosztów związanych z zatrudnieniem pracowników (§ 19). Natomiast Sąd Okręgowy nie neguje, że warsztat (taki jak w niniejszej sprawie) jest jednostką budżetową gminy i nie twierdzi, że pracownicy Warsztatu nie są pracownikami samorządowymi. Za dopuszczalnością uznania przez Sąd w zaskarżonym wyroku, że pracodawcą powódki była Gmina przemawia też silnie fakt wykonywania przez kierownika Warsztatu czynności z zakresu prawa pracy na podstawie i w granicach pełnomocnictwa udzielonego przez wójta. W tej kwestii Sąd trafnie, powołując stosowne orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdził, że za pracodawcę nie można uznać jednostki, która przyjmuje i zwalnia pracowników na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez wójta. Z przedstawionych względów zarzuty naruszenia art. 4 pkt 5 w związku z art 1 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych oraz art. 33 ust. 1, ust. 3, ust. 5, ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym oraz § 13 rozporządzenia okazały się nieuzasadnione. W tej sytuacji za nieuzasadniony należy tak ze uznać zarzut naruszenia art. 3 k.p. Skoro bowiem dopuszczalne jest przyjęcie, że Warsztat nie ma zdolności

zatrudniania pracowników, to sam fakt jego organizacyjnego i finansowego wyodrębnienia (art. 10a ust. 1 ustawy o rehabilitacji) nie przesądza o uznaniu go za pracodawcę. W konsekwencji bezpodstawne są również zarzuty naruszenia art. 64 § 1¹, art. 65 § 1, 460 § 1 i 194 § 1 k.p.c., oparte na mylnym założeniu zasadności uznania Warsztatu za pracodawcę powódki. Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 167 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Przepis ten stanowi, że wydatki budżetów jednostek samorządu terytorialnego są przeznaczone na realizację zadań określonych w odrębnych przepisach, w szczególności na: 1) zadania własne jednostek samorządu terytorialnego; 2) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego ustawami; 3) zadania przejęte przez jednostki samorządu terytorialnego do realizacji w drodze umowy lub porozumienia; 4) zadania realizowane wspólnie z innymi jednostkami samorządu terytorialnego; 5) pomoc rzeczową lub finansową dla innych jednostek samorządu terytorialnego, określoną przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego odrębną uchwałą. Skarżąca wskazuje, że naruszenie tego przepisu polega na tym, że nie ma przepisu, na podstawie którego gmina byłaby upoważniona do wydatkowania z budżetu środków na wynagrodzenie pracowników, których pracodawcą nie byłby urząd gminy lub gminna jednostka organizacyjna. Zarzut ten jest niejasny, skoro, jak wyżej wskazano, Sąd Okręgowy sam stwierdził, że Warsztat jest gminną jednostką budżetową, ma wyodrębnienie finansowe, ma zadania własne, a z treści zaskarżonego przepisu nie wynika, aby wydatkowanie środków z jej budżetu na wynagrodzenia pracowników było uzależnione od posiadania przez nią istotnego jedynie dla prawa pracy przymiotu pracodawcy.

Zarzutu naruszenia § 9 rozporządzenia Sąd Najwyższy nie może ocenić, ponieważ nie został on uzasadniony.

Ze wskazanych wyżej powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 3 (art. 424¹¹ § 1 k.p.c.).

Trafny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 1, 8 i 10 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy. Nie ma wątpliwości, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, że pozwana Gmina zatrudniała „powyżej 20 pracowników”, co zważywszy na treść art. 1 ust. 1 w związku z art. 10

ust. 1 ustawy, uzasadniało jej zastosowanie do powódki. Stwierdzenie to nie zostało oparte na ustaleniach faktycznych, lecz na swoistym wnioskowaniu z uznania Gminy za pracodawcę. Założenie to, mieszczące się jak wyżej wyjaśniono, w granicach dopuszczalnej wykładni prawa w odniesieniu do szczególnego unormowania pozycji WTZ i na tle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, nie może być rozciągane na inne jednostki organizacyjne gminy i innych pracowników tych jednostek. Sąd nie twierdzi, że w odniesieniu do tych innych jednostek i pracowników istnieją podstawy do odstąpienia od unormowań zawartych zwłaszcza w art. 4 pkt 5 w związku z art. 1 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych, z których, zgodnie z powszechną i utrwaloną wykładnią, wynika, że pracodawcami pracowników samorządowych są wymienione w art. 1 pkt 3 jednostki organizacyjne, a nie gmina (zob. np. wyroki SN z: 28 października 2009 r., I PK 95/09, LEX nr 558565; 4 stycznia 2008 r., I PK 187/07, LEX nr 375669; 20 października I PKN 390/98, OSNP1999 nr 23, poz. 44; w doktrynie: np. J. Stelina, Prawo urzędnicze, Warszawa 2009, s. 86-87). Natomiast, jak przyjęto w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku, w Warsztacie było zatrudnionych nie więcej niż 12 pracowników. W tym stanie rzeczy należy uznać, że Sąd Okręgowy oczywiście naruszył wymienione wyżej przepisy ustawy o pracownikach samorządowych i ustawy o rozwiązywaniu stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników i rozstrzygnął o przysługiwaniu powodowi odprawy pieniężnej oczywiście sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć. Z tego względu Sąd Najwyższy w pkt 2 niniejszego wyroku stwierdził, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem w zakresie dotyczącym w tym zakresie (art. 424¹¹ § 2 k.p.c.).

Na koniec należy wskazać, że skarga w części odnoszącej się do punktu 2 zaskarżonego orzeczenia jest niedopuszczalna. Zgodnie z art. 424¹ § 1 k.p.c. - w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 155, poz. 1037), obowiązującym od 25 września 2010 r., można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie,

jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Art. 424¹ § 1 k.p.c., w podanym wyżej brzmieniu ma zastosowanie do przedmiotowej skargi (wniesionej 17 listopada 2010 r.) z tego względu, że ustawa zmieniająca nie zawiera przepisów przejściowych, z których wynikałby obowiązek stosowania art. 424¹ § 1 k.p.c. w dotychczasowym brzmieniu do skarg wniesionych w sprawach prawomocnie zakończonych przed dniem wejścia w życie przedmiotowej nowelizacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., I BP 10/10 – niepublikowane). Po nowelizacji skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia przysługuje więc tylko od prawomocnych wyroków sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie, oraz postanowień co do istoty sprawy kończących postępowanie, wydanych przez sąd drugiej instancji w postępowaniu nieprocesowym, w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów państw obcych oraz w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą (art. 424, art. 519, art. 1148 § 3, art. 1151¹ § 3 i art. 1215 § 3). Od innych prawomocnych orzeczeń skarga nie przysługuje. Należy dodać, że opisana zmiana legislacyjna nie pozbawia możliwości dochodzenia odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, innego niż wskazane w art. 424¹ § 1 k.p.c., co więcej upraszcza jego drogę, bowiem stosownie do art. 424^{1b} k.p.c. (dodanego na podstawie tej samej ustawy) - w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych (zob. postanowienie SN z dnia 4 lutego 2011 r., I BP 48/10, niepublikowane). Z tych powodów rozpoznawana skarga podlega odrzuceniu w zakresie dotyczącym postanowienia o kosztach zawartego w pkt 2 wyroku Sądu drugiej instancji (art. 424⁸ § 1 k.p.c.).

Wobec powyższego Sąd Najwyższy na podstawie art. 424¹¹ § 1 i § 2 oraz art. 424⁸ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.